



■ Gazeta widmo i hejt na wynajem, czyli Mazanek Show

Jarosław Mazanek (na zdjęciu pierwszy z prawej), król prasy lokalnej, specjalista od podwójnych tytułów i potrojonych absurdów, nadal dzielnie walczy z rzeczywistością. Jego flagowy okręt dziennikarski - Gazeta Myszkowska i Kurier Zawierciański, twór o niezidentyfikowanej tożsamości, to dowód na to, że w medialnym świecie można jednocześnie „zamykać” i „nie zamykać” redakcji. Bo przecież nie chodzi o prawdę, a o to, by dalej zbierać do skarbonki samorządowe pieniądze, a mnie rozliczać nawet z prywatnych reklam.

Ten artykuł to apel do samorządowców, by przestali marnotrawić publiczne pieniądze. Dotarliśmy już do granic absurdu, gdy dziennikarz przyjmuje pieniądze za publikację plakatu o lekcjach pływania, choć podstawową rolą prasy jest informowanie, za darmo, nie za 1230 zł! Społeczeństwo lokalne powinno mieć prawo do rzetelnej i uczciwej informacji. Media powinny służyć ludziom, a nie być narzędziem politycznych rozgrywek i osobistych wendet. Czas, aby instytucje publiczne przestały wspierać finansowo podmiot, który swoim działaniem niszczy reputację ludzi i godność całych rodzin. Prasa ma informować i edukować, a nie służyć do oczerniania i siania podziatów.

Samorządowy biznes

Miasta i gminy teraz hojnie płacą Jarosławowi Mazankowi - oczywiście niektóre. Głównie te, gdzie w wygodnych fotelach zasiadają samorządowcy, których wspiera w kampanii. Porajskie wodociągi PORECO z Rafałem Kępskim (na zdjęciu pierwszy z lewej) na czele płaci zgodnie z zawartą w październiku 2024 r. umową po ponad 600 zł m.in. za

publikację grafiki, by ludzie podawali odczyty wodomierza... Ilu mieszkańców gminy kupuje to czasopismo? Spółki miejskie, jednostki podległe innym samorządów też dokładają swoje „grosze”, bo przecież trudno sobie wyobrazić, że gazeta informacje zamieszcza ZA DARMO.

Przez pięć miesięcy – od października 2024 do lutego 2025 – Jarosław Mazanek zarobił z samorządowych pieniędzy ponad 23 000 zł. Głównymi płatnikami były:

- Miasto Myszków (oraz spółki Saniko, Saniko BIS, ZWiK, a także MOSiR)
- Gmina Poraj (urząd i spółka PORECO)
- Miasto Zawiercie (miesięcznie po 1 230 zł).

To jednak tylko oficjalne dane. Rzeczywista skala finansowania może być znacznie większa, bo niektóre instytucje nie udzieliły informacji na temat wydatków, mimo iż ich reklamy pojawiają się niemal na każdej stronie (stronie internetowej). Mowa tu na przykład o Spółce Zamek w Ogrodzieńcu. Tajne są też dane z MTBS Myszków czy MDK Myszków, a także ZGK Zawiercie.



Czytaj dalej na str. 10

nie akceptuję

nie kupuję

STOP HEJT!

nie czytam

nie reklamuję się



■ Nowa koncepcja ważniejsza niż historia? Myszków „rewitalizuje” pomnik

Myszków wkracza na nowy poziom „rewitalizacji” – tym razem pod kilof poszedł pomnik „Poległym za Ziemię Myszkowską”. Jak się okazuje, nie chodziło o dekomunizację ani usunięcie relikwów PRL-u, lecz... o estetykę. W sercu powiatu myszkowskiego historia ustępuje miejsca... nowej koncepcji miasta. W ramach rewitalizacji centrum burmistrz Włodzimierz Żak postanowił pozbyć się pomnika. To zupełnie nowy trend w zarządzaniu pamięcią zbiorową: historia ma pasować do planu urbanistycznego, a jeśli nie pasuje, to coś... do widzenia.

W ostatnim czasie mieszkańcy Myszkowa byli świadkami rozbiórki pomnika „Poległym za Ziemię Myszkowską” zlokalizowanego przy ul. Kwiatkowskiego. W internecie rozgorzała dyskusja. Okazuje się, że monument zburzono, bo nie pasował do nowego wystroju miasta. Jak informuje urząd, pomnik nie powróci na skwer w dotychczasowym kształcie, ale nie martwcie się – tablice i orzeł są „należycie przechowywane” w... urzędzie.

Oczywiście, w cywilizowanych miastach rozbiórki pomników miały swoje uzasadnienie – zgodnie z ustawą dekomunizacyjną usuwano relikty poprzedniego ustroju, np. w Będzinie przed starostwem zniknął pomnik związany z okresem PRL-u. Inicjatywę przeprowadzano przy akceptacji i z dofinansowaniem Instytutu Pamięci Narodowej, a łuski zawierające ziemię z miejsc mordu Polaków zdeponowano

w nowym miejscu. A w Myszkowie? Pomnik upamiętniający tych, którzy oddali życie za naszą ziemię, przeszkadzał w nowej „koncepcji”.

Myszkowianie mogą teraz podziwiać „zmieniający się pejzaż miasta” i mogą być spokojni – nowa konstrukcja, wpasowująca się w nowoczesne zagospodarowanie terenu, z pewnością będzie spełniać wszystkie normy estetyczne... władz miasta. Pytanie tylko, czy znajdzie się na niej jeszcze miejsce na pamięć o tych, którym była poświęcona. No ale coś – priorytety się zmieniają. Decydenci mają teraz ważniejsze rzeczy na głowie niż dbanie o historię, zwłaszcza jeśli ta historia nie pasuje do ich wizji. Czy nie można było zachować istniejącego pomnika, integrując go w nową koncepcję zagospodarowania teren? – pytają mieszkańcy. (kk)

Foto: UM Myszków



■ Bezpłatna sterylizacja i kastracja psów i kotów

Już 25 marca o godzinie 12:00 rusza akcja bezpłatnej sterylizacji i kastracji psów oraz kotów, organizowana przez Urząd Miasta Myszkowa.

Program ma pomóc w ograniczeniu liczby bezdomnych zwierząt oraz poprawić zdrowie i jakość życia czworonogów. Właściciele psów i kotów mogą zgłaszać się po odbiór skierowań – warto się pospieszyć, bo akcja potrwa do wyczerpania dostępnych środków.

W ramach programu miasto pokrywa koszty:

- wizyty kwalifikacyjnej przed zabiegiem w lecznicy weterynaryjnej,
- wykonania sterylizacji lub kastracji,
- opieki pooperacyjnej,
- wizyty kontrolnej, w tym badania klinicznego i usunięcia szwów.

Decyzję o przeprowadzeniu zabiegu podejmuje lekarz weterynarii. W przypadku konieczności wykonania dodatkowych badań, ich koszty ponosi właściciel zwierzęcia.

Aby skorzystać z akcji darmowej sterylizacji lub kastracji, właściciel pupila musi zgłosić się osobiście do Urzędu Miasta Myszkowa (ul. Kościuszki 26, pokój 58) z dowodem osobistym. W przypadku psów wymagane jest okazanie aktualnego zaświadczenia o szczepieniu przeciwko wściekliźnie.

Skierowania będą ważne do 30 czerwca br. (kk)



DEMOKRATYCZNA®

www.demokratyczna.com.pl
facebook.com/demokratyczna

Redakcja: ul. Szpitalna 1, 42-350 Pustkowie Lgockie

redakcja@demokratyczna.com.pl

Wydawca: DEMOKRATYCZNA Katarzyna Kieras

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Redaktor naczelna:

Katarzyna Kieras
tel. 660 47 63 85
kkieras@demokratyczna.com.pl

Czy Zawiercie musi zamykać szkoły?

Trudne decyzje, których nie da się uniknąć

O problemach związanych z finansowaniem oświaty w Zawierciu mówi się od dawna, jednak temat ten pozostawał dotąd raczej w kulisach niż na otwartym forum. Dlaczego? Czy władze miasta oraz radni obawiają się reakcji rodziców i nauczycieli? Niezależnie od powodów unikania tej dyskusji, jedno jest pewne – prędzej czy później trzeba będzie się z nią zmierzyć. Zwłaszcza że najnowsza analiza finansowania oświaty w Zawierciu nie pozostawia złudzeń: sytuacja jest trudna i wymaga podjęcia zdecydowanych kroków, nawet jeśli będą one niepopularne. Jednym z nich może być zamknięcie niektórych szkół.

Kosztowna edukacja w małych placówkach

Główne wnioski płynące z audytu jasno wskazują, że w Zawierciu funkcjonuje kilka małych szkół podstawowych, których utrzymanie pochłania nieproporcjonalnie duże środki z budżetu miasta. Najbardziej problematyczne pod tym względem okazują się Szkoła Podstawowa nr 1 oraz Szkoła Podstawowa nr 8. Placówki te, mimo niewielkiej liczby uczniów, generują najwyższe koszty utrzymania, co stanowi poważne obciążenie dla miejskich finansów.

W przypadku Szkoły Podstawowej nr 1 miasto musiało dołacić do jej funkcjonowania aż 2,9 mln zł środków własnych, podczas gdy subwencja państwowa wyniosła jedynie 1,7 mln zł, co oznacza, że pokryła zaledwie 37% wydatków na placówkę. Podobnie sytuacja wygląda w Szkole Podstawowej nr 8, gdzie konieczna dołata z budżetu gminy wyniosła 2,1 mln zł. Takie liczby pokazują jednoznacznie, że dalsze utrzymywanie tych szkół w obecnej formie jest finansowo nieracjonalne i niesprawiedliwe wobec innych obszarów budżetu miasta.

Dlaczego subwencja nie wystarcza?

Polityka oświatowa w Polsce opierała się na systemie subwencji, w którym państwo przekazuje samorządom środki na prowadzenie szkół. Problem w tym, że subwencja nie pokrywała w pełni wydatków bieżących, a miasta i gminy zmuszone były dołatać do systemu edukacji z własnych środków. W Zawierciu sytuacja jest szczególnie trudna, ponieważ spada liczba uczniów, a co za tym idzie – również kwoty subwencji. Tymczasem koszty utrzymania szkół pozostają wysokie, niezależnie od liczby uczniów. Ogrzewanie, wynagrodzenia dla nauczycieli i personelu administracyjnego, remonty – to wszystko kosztuje tyle samo, niezależnie od tego, czy w szkole uczy się 500 dzieci, czy 100.

Poza utrzymaną subwencją oświatową Gmina musiała z budżetu Zawiercia

dołatać do oświaty 70 mln zł.

Demografia nieubłagana

Nie można zapominać o jeszcze jednym istotnym czynniku – demografii. Spadek liczby urodzeń to zjawisko ogólnokrajowe, które dotyka także Zawiercia. Z każdym rokiem liczba dzieci w wieku szkolnym maleje, co oznacza, że w przyszłości problem małych szkół będzie się tylko pogłębiał. Dziś w niektórych placówkach liczba uczniów jest tak niewielka, że nie mają one racji bytu jako samodzielne jednostki. W efekcie miasto wydaje ogromne pieniądze na utrzymanie szkół, w których klasy są coraz mniej liczne. Czy to rozsądne gospodarowanie środkami publicznymi?

Zaniedbania poprzedniej kadencji

Zła sytuacja finansowa oświaty w Zawierciu to wynik wieloletnich zaniedbań. Wypłacenie dużych nagród dyrektorom tuż przed wyborami i wyczyszczenie budżetu do zera, a także nieprawidłowo naliczone podwyżki spowodowały konieczność wzięcia pożyczki pod koniec 2024 roku na funkcjonowanie oświaty. Bałagan zostawił poprzednik, a obecna władza musi teraz posprzątać i wziąć na siebie odpowiedzialność za nieudolne zarządzanie.

Zespół Doradczy ds. Edukacji – realne rozwiązanie czy narzędzie do trudnych decyzji?

W odpowiedzi na trudną sytuację finansową oświaty, Prezydent Anna Nemś powołała Zespół Doradczy ds. Edukacji. Jego celem ma być poprawa jakości realizacji zadań edukacyjnych oraz wypracowanie kierunków rozwoju systemu nauki w Gminie Zawiercie. Czym tak naprawdę zajmie się zespół – czas pokaże, ale na ten moment wygląda to na organ, który ma przede wszystkim znaleźć uzasadnienie dla podejmowania trudnych decyzji dotyczących zamykania szkół.

Konieczne trudne decyzje

Nie ulega wątpliwości, że zamknięcie szkół to decyzja trudna i budząca emocje.

Jednak władze miasta muszą patrzeć nie tylko na dobro uczniów, ale także na odpowiedzialne zarządzanie budżetem. Edukacja jest niezwykle ważna, ale nie jest jedynym obszarem, który wymaga finansowania. Gmina musi dbać także o infrastrukturę, komunikację, zdrowie publiczne czy kulturę. Ograniczone środki muszą być wykorzystywane w sposób możliwie najbardziej efektywny.

Alternatywą dla zamykania szkół mogłoby być ich łączenie lub reorganizacja. Przeniesienie uczniów do większych placówek nie tylko pozwoli na obniżenie kosztów, ale także może poprawić jakość edukacji. Większe szkoły często dysponują lepszą infrastrukturą, bogatszą ofertą zajęć dodatkowych i większymi możliwościami rozwoju dla uczniów.

Co dalej?

Ostateczne decyzje dotyczące przyszłości zawierciańskiej oświaty jeszcze nie zapadły, ale jedno jest pewne – sytuacja wymaga działania. Unikanie tematu i odwlekanie niepopularnych decyzji nie rozwiąże problemu, a jedynie pogłębi go w przyszłości. Władze miasta muszą zmierzyć się z trudnym wyborem, kierując się nie tylko emocjami, ale przede wszystkim twardymi danymi i długofalową strategią.

Zamknięcie szkół to zawsze kontrowersyjny temat, ale trzeba pamiętać, że priorytetem powinno być zapewnienie jak najlepszej edukacji dla dzieci w warunkach, które są zarówno korzystne dla nich, jak i możliwe do utrzymania przez miasto. Trzeba także mieć na uwadze, że każda złotówka wydana na utrzymanie nierentownych placówek to pieniądze, które mogłyby być przeznaczone na inne inwestycje poprawiające jakość życia mieszkańców Zawiercia.

Czas na otwartą debatę i mądre, choć trudne decyzje. (fU)



ZARZĄDZENIE NR 321/2025
PREZYDENTA MIASTA ZAWIERCIE

z dnia 27 stycznia 2025 r.

w sprawie powołania Zespołu Doradczego ds. Edukacji

Na podstawie art. 30 ust. 1 w związku z art. 7 ust. 1 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024r., poz. 1465 z późn. zm.) zarządzam, co następuje:

§ 1. Celem poprawy jakości realizacji zadań edukacyjnych oraz wypracowania kierunków rozwoju systemu nauki w Gminie Zawiercie, powołuję Zespół Doradczy ds. Edukacji, zwany dalej „Zespołem” w następującym składzie:

- Przewodniczący Zespołu – Pan Marcin Gruszczyński – Główny Specjalista ds. Nadzoru Właścicielskiego;
- Zastępca Przewodniczącego – Pan Tomasz Bojanek – Naczelnik Wydziału Edukacji;
- Członek Zespołu – Pani Małgorzata Łachnik – Skarbnik Miasta;
- Członek Zespołu – Pani Katarzyna Zychowicz – Dyrektor Miejskiego Zespołu Obsługi Ekonomiczno – Administracyjnej Szkół w Zawierciu;
- Członek Zespołu – Pani Edyta Maciążek – Główna Księgowa Miejskiego Zespołu Obsługi Ekonomiczno – Administracyjnej Szkół w Zawierciu;
- Członek Zespołu – Pan Sławomir Kania – Adwokat, wykonujący obsługę prawną Urzędu Miejskiego w Zawierciu;
- Członek Zespołu – Pani Małgorzata Zrebrny – Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji i Sportu;
- Członek Zespołu – Pan Andrzej Wilk – przedstawiciel dyrektorów szkół podstawowych Gminy Zawiercie;
- Członek Zespołu – Pani Marta Galińska – Folaki – przedstawiciel dyrektorów przedszkoli Gminy Zawiercie;
- Członek Zespołu – Pani Kornelia Łączkowska – przedstawiciel rodziców dzieci uczęszczających do szkół podstawowych;
- Członek Zespołu – Pani Aneta Mastalerz – przedstawiciel organizacji związkowych Związku Nauczycielstwa Polskiego reprezentującego Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych;
- Członek Zespołu – Pani Anna Gacek – przedstawiciel organizacji związkowych Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania reprezentującej NSZZ „Solidarność”;

16: 85286184-4798-4F25-883F-E77E1C7C4213. Podpisany

Strona 1

13. Członek Zespołu – Pan Jarosław Pucek – przedstawiciel organizacji związkowych Międzyzakładowej Organizacji Związkowej ONZZ Solidarność '80 reprezentującej Forum Związków Zawodowych.

§ 2. 1. Pracami Zespołu kieruje jego Przewodniczący, a w razie nieobecności Zastępca Przewodniczącego.

2. Przewodniczący Zespołu wyznacza jego posiedzenia w miarę potrzeb, zawiadamiając o terminie i miejscu wszystkich członków Zespołu z trzydniowym wyprzedzeniem. Wstępny termin kolejnego posiedzenia może zostać ustalony na posiedzeniu Zespołu.

3. W posiedzeniach Zespołu brać udział mogą również zaproszeni przez Przewodniczącego Zespołu goście.

4. Wypracowane podczas posiedzeń Zespołu opinie, stanowiska, inicjatywy oraz wnioski, przekazywane są bezpośrednio Prezydentowi Miasta Zawiercie, a sposób ich wdrażania lub realizacji, Przewodniczący Zespołu przedstawi Zespołowi na kolejnym posiedzeniu.

5. Głosowanie nad przyjęciem opinii, stanowiska, inicjatywy oraz wniosku Zespołu odbywa się w głosowaniu jawnym, zwykłą większością głosów.

6. Wszystkie posiedzenia Zespołu są protokołowane.

7. Organizację pracy Zespołu oraz obsługę administracyjno – biurową zapewnia Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego w Zawierciu.

§ 3. Wykonanie zarządzenia powierzam Naczelnikowi Wydziału Edukacji.

§ 4. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Prezydent Miasta

Anna Nemś

■ Ubrań już nie możesz wyrzucać do kosza

Od 1 stycznia 2025 roku nie możemy już wyrzucać ubrań, butów czy innych tego rodzaju śmieci do kosza. Zgodnie z nowelizacją prawa każda gmina w Polsce ma obowiązek selektywnego zbierania odpadów tekstylnych i odzieży. Obowiązek ten wynika z przepisów unijnych, mających na celu zwiększenie recyklingu materiałów tekstylnych oraz ograniczenie ilości odpadów trafiających na składowiska.

W praktyce oznacza to, że powinniśmy oddziennie gromadzić zużyte tekstylia, takie jak odzież, pościel czy obuwie, i dostarczać je do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). Każda gmina jest zobowiązana do utworzenia co najmniej jednego takiego punktu, aby zapewnić mieszkańcom łatwy dostęp do miejsca, gdzie mogą bezpłatnie oddać tego rodzaju odpady.

Wprowadzenie selektywnej zbiórki odpadów tekstylnych ma na celu nie tylko ochronę środowiska, ale także promowanie ponownego wykorzystania materiałów. Dzięki temu możliwe będzie ograniczenie ilości odpadów trafiających na składowiska oraz zwiększenie poziomu recyklingu w branży tekstylnej. Segregacja ubrań i tekstyliów to także krok w stronę bardziej ekologicznego stylu życia, który pomaga zmniejszyć emisję CO2 i zanieczyszczenie gleby.

W Myszkowie odpady tekstyliów oraz odzieży używanej powstające w gospodarstwach domowych, można przez cały rok przekazywać do PSZOK przy ul. Bolesława Prusa 70 (siedziba SANIKO Sp. z o.o.), w ramach uiszczonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku zabudowy jednorodzinnej odpady te będą odbierane przez firmę SANIKO w trakcie zbiórek odpadów wielkogabarytowych, zgodnie z harmonogramem na drugie półrocze 2025 roku.

Dodatkowo gmina planuje utworzenie specjalnych punktów odbioru odzieży i tekstyliów w każdej dzielnicy miasta, co ułatwi mieszkańcom dostęp do segregacji tych odpadów.

W gminie Koziegłowy PSZOK mieści się w Koziegłowach przy ul. Żareckiej 115.

W gminie Poraj zlokalizowany jest przy ul. 3 Maja 128A w Poraju (teren Firmy „MARDO”).

W gminie Niegowa PSZOK znajduje się przy ul. Kamiennej 51 w Niegowie.

W gminie Żarki PSZOK zlokalizowany jest w Żarkach przy ul. Myszkowskiej 61b.

Warto przed wyjazdem do PSZOK sprawdzić na stronie danego urzędu aktualne godziny otwarcia punktu.

Mieszkańcy powinni zwrócić uwagę na nowe zasady segregacji odpadów i dostosować się do obowiązujących przepisów, aby wspólnie dbać o środowisko i przyszłość naszej planety. Dzięki nowym regulacjom i społecznym inicjatywom, każdy może przyczynić się do poprawy jakości życia oraz ochrony natury.

Oddaj na zbiórkę

Mieszkańcy mogą także wspierać ekologię oraz działania charytatywne oddając niepotrzebne ubrania na zbiórkę prowadzoną przez Łukasza Kapicę. Dochód z tej inicjatywy przeznaczony jest na budowę Ośrodka Animaloterapii, a jednocześnie pozwala na nadanie drugiego życia odzieży.

Akcja obejmuje zbiórkę używanej odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej, a także butów, torebek, pasków, firań, zastaw, pościeli, prześcieradeł, obrusów, serwet, koców, śpiworów oraz pluszaków. W Myszkowie i okolicznych miejscowościach (m.in. Koziegłowy, Żarki, Poraj) funkcjonuje wiele punktów odbioru, w tym sklepy usługowe, placówki oświatowe oraz prywatne adresy.

Aktualna lista miejsc, gdzie można oddać ubrania, dostępna jest na profilu Łukasza Kapicy w mediach społecznościowych:

Punkty, gdzie możecie zostawiać ubrania to:

MYSZKÓW:

- adres Łukasza Kapicy, ul. Wapienna 29, tel. 605966659
- Gabriel Grzybek ul. Skłodowskiej 10/3 tel. 789121408
- Twoja Przestrzeń: warsztaty dla dzieci ul. Kościuszki 68/70
- Paradise: sklep z upominkami ul. Kościuszki 68/70
- Syjon: sklep z dewocjonaliami ul. Kościuszki 43
- LakLi Studio Urody ul. 11 Listopada 13a
- E-dymek sklep z e-papierosami ul. 11-go Listopada 13a
- Butik Witaj Piękna - reaktywacja ul. 11-go Listopada 13a

LUDWINÓW:

- Szkoła Podstawowa w Ludwinowie

Włodowice:

- Jurajskie Anioły - Agnieszka Kieras

Żarki Letnisko:

- Samorządowe Przedszkole Publiczne w Żarkach Letnisku

Żarki:

- Szkoła Podstawowa im. Władysława Szafera w Żarkach

Koziegłówki:

- Stacja Paliw Ciekłych Propan Butan „MARAND” Marta Wolska ul. Myszkowska 7, Koziegłówki

Zabijak:

- Ewa Torbus- Sottys Zabijaka
- OSP Zabijak

Brudzowice:

- Sylwia Nowak-Rzeszutek Sottys

Brudzowic, ul. Główna 42

- OSP Brudzowice, ul. Główna 16

Wrzosowa:

- Niepubliczne Przedszkole „Zaczarowany Ogród” ul. Katowicka 42a, Wrzosowa

Chorzów:

- „Pod Dobrym Aniołem” Charity Shop ul. Floriańska 3 oraz Rynek 12,

Poręba:

- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Chopina 1

Żeliszewice:

- Radna Rady Miejskiej w Siewierzu Sylwia Gruszka, tel. 602 463 287

- OSP Żeliszewice.

Zbiórka potrwa do końca maja. (kk)





UŻYWANA ODZIEŻ

Zbieramy zdatną do użytku
odzież, koce, pościel,
firany itp.






100% DOCHODU NA BUDOWĘ OŚRODKA ANIMALOTERAPII

KOORDYNATOR:

PO PIERWSZE

FUNDACJA



szafowanie

PARTNER:



Kontrowersje wokół likwidacji osiedli w Zawierciu

Ostatnia sesja Rady Miejskiej w Zawierciu upłynęła pod znakiem gorącej dyskusji na temat przyszłości jednostek pomocniczych gminy, czyli osiedli. Wniosek o ich zniesienie, złożony przez Przewodniczącą Rady Miejskiej Ewę Mićkę, wywołał spore emocje i konsternację nie tylko wśród radnych, ale również mieszkańców.

Dlaczego likwidacja osiedli?

W uzasadnieniu do uchwały Przewodnicząca Rady argumentowała, że osiedla nie funkcjonują zgodnie ze swoimi statutowymi założeniami, a przewodniczący osiedli, pomimo pobierania diet, w większości nie wywiązują się ze swoich obowiązków. Obecnie w Zawierciu funkcjonuje 16 osiedli, choć do końca 2024 roku było ich 18 (Osiedla Bzów i Żerkowice przekształcono w sołectwa). Każdy przewodniczący otrzymuje dietę w wysokości 300 zł miesięcznie, co w skali roku daje koszt 64 800 zł. W ocenie Przewodniczącej sytuacja wymaga uporządkowania, choć sposób przeprowadzenia zmian wzbudził liczne kontrowersje.

Spółeczny i polityczny wymiar decyzji

Decyzja o likwidacji osiedli i ewentualnym stworzeniu nowego

podziału administracyjnego miasta ma szeroki wymiar społeczny i polityczny. Osiedla są bowiem podstawowym łącznikiem między mieszkańcami a samorządem. W 2019 roku, za kadencji ówczesnego Prezydenta Łukasza Konarskiego, wybory do jednostek pomocniczych budziły kontrowersje. Pojawiały się zarzuty o nieprawidłowości, w tym udział w głosowaniu osób niezwiązanych z danym osiedlem czy sołectwem. Rada Miejska podjęła wówczas próbę uchylecia statutowych jednostek pomocniczych, ale jej uchwały zostały unieważnione przez nadzór prawny Wojewody.

Co dalej?

Przewodnicząca Rady Miejskiej zapowiedziała, że po likwidacji obecnych osiedli ma nastąpić opracowanie nowego podziału jednostek pomocniczych oraz

stworzenie nowych statutów. Planowane są również nowe wybory.

Jednak pytanie, czy radni oraz Prezydent Zawiercia dojdą do porozumienia w tej sprawie, pozostaje otwarte. Konflikt między Prezydentem Miasta a Przewodniczącą Rady nie jest tajemnicą, a ostatnia sesja Rady pokazała, że Ewa Mićka ma poparcie radnych Koalicji Obywatelskiej.

Mieszkańcy, choć bezpośrednio mogą nie odczuć skutków likwidacji osiedli, z pewnością bacznie obserwują rozwój wydarzeń. Dla wielu kluczowe jest pytanie, czy nowy podział faktycznie poprawi funkcjonowanie jednostek pomocniczych, czy też stanie się kolejnym polem do politycznych rozgrywek. (fU)



Szpital w Myszkowie i Szpitala Powiatowego w Zawierciu mają powody do dumy! W prestiżowym Rankingu Szpitali „Gdzie Rodzić po Ludzku” 2024 obie lecznice zajęły miejsce w TOP 10 najlepszych placówek w kraju i jednocześnie znalazły się wśród trzech najwyżżej ocenianych szpitali w województwie śląskim.

Dyrektorzy SP ZOZ Myszków i Szpitala Powiatowego w Zawierciu mają powody do dumy! W prestiżowym Rankingu Szpitali „Gdzie Rodzić po Ludzku” 2024 obie lecznice zajęły miejsce w TOP 10 najlepszych placówek w kraju i jednocześnie znalazły się wśród trzech najwyżżej ocenianych szpitali w województwie śląskim.

To wyjątkowe wyróżnienie, ponieważ ranking powstaje na podstawie opinii samych pacjentek – kobiet, które rodziły w danej placówce i podzieliły się swoimi doświadczeniami w ramach kampanii „Głos Matek”.

Myszkowski szpital był jedną z najwyżżej punktowanych placówek w całej Polsce, co pokazuje, że tutejsza opieka okołoporodowa stoi na najwyższym poziomie i cieszy się ogromnym zaufaniem rodzących kobiet.

W zestawieniu znalazł się również Szpital Powiatowy w Zawierciu, który zdobył wysokie noty za jakość świadczonych usług i komfort pobytu pacjentek.

Coraz więcej przyszłych mam wybiera te placówki jako miejsca narodzin swoich dzieci, co świadczy o zaufaniu i profesjonalizmie zespołu medycznego.

- Naszą porodówkę wybierają mieszkanki z różnych stron Polski. Napisała do nas pani, którą dzieli od Zawiercia 200 kilometrów, a mimo to postanowiła rodzić właśnie tutaj. Mieliliśmy nawet pacjentkę z Gdańska, która przed terminem

porodu zamieszkała u rodziny, aby powitać dziecko na naszej porodówce. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za tak duże zaufanie i chcemy być jeszcze bliżej naszych pacjentek, choćby właśnie wirtualnie – mówi Joanna Gawinek, położna oddziałowa Oddziału Ginekologiczno-Położniczego z Blokiem Porodowym Szpitala Powiatowego w Zawierciu.

Myszków najlepszy w lutym

Trzeba także zauważyć, że SPZOZ w Myszkowie zajął pierwsze miejsce w lutowym rankingu, zdobywając rekordową najwyższą liczbę punktów od ankietowanych.

Gratulujemy

To ogromne wyróżnienia, które potwierdzają, że standard opieki okołoporodowej w regionie jest na najwyższym poziomie. Dziękujemy pacjentkom za ich zaufanie i gratulujemy personelowi obu szpitali za ich zaangażowanie i codzienną troskę o mamy i ich maluszki! (kk) Foto: SP ZOZ Myszków



Miliony dla Żarek i Poraja od województwa

Gminy Żarki i Poraj znalazły się w elitarnym gronie samorządów, które uzyskały dofinansowanie na inwestycje w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną. Dzięki wsparciu ze środków unijnych mieszkańcy obu gmin będą mogli cieszyć się lepszą jakością życia i nowoczesnymi rozwiązaniami w dostępie do wody i kanalizacji.

Żarki: 1,8 mln zł refundacji na wodociągi

Gmina Żarki otrzymała 1 820 731 zł na inwestycję zrealizowaną w 2024 roku – budowę 3,6 km sieci wodociągowej i 27 przyłączy przy ulicach Młyńskiej i Jagodowej w Żarkach. Choć pierwotnie projekt nie uzyskał dofinansowania, ostatecznie środki udało się zabezpieczyć dzięki aktualizacji listy projektów przez Zarząd Województwa Śląskiego.

- Nie udało się w pierwszym etapie, ale cieszę się, że dziś te środki służą mieszkańcom – podkreślił wicemarszałek województwa Grzegorz Boski, który wręczył umowy

przedstawicielom gmin.

W imieniu Żarek dokumenty podpisali burmistrz Adam Zamora i skarbnik Dorota Mucha, a w spotkaniu uczestniczył również kierownik Zakładu Usług Komunalnych Andrzej Jakóbczak.

Poraj: 3,2 mln zł na budowę kanalizacji

Jeszcze większe wsparcie – ponad 3,2 mln zł – trafi do Gminy Poraj na budowę kanalizacji sanitarnej przy ulicach Porajskiej i Krótkiej w Jastrzębiu.

Umowę podpisali wójt Katarzyna Kaźmierczak oraz wicemarszałek Grzegorz Boski. Środki pochodzą z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) i mają kluczowe znaczenie dla



mieszkańców, którzy od lat czekali na rozwiązanie problemów związanych z brakiem kanalizacji.

Inwestycje, które zmieniają życie mieszkańców

Wsparcie dla Żarek i Poraja to część większego programu,

w ramach którego podczas ponownego rozpatrzenia wniosków tylko 10 gmin w województwie śląskim otrzymało środki na inwestycje związane z gospodarką wodno-ściekową i modernizacją dróg lokalnych.

Takie działania pokazują, jak ważna

jest pomoc finansowa na szczeblu wojewódzkim i unijnym. Nowoczesna infrastruktura to nie tylko wygoda, ale przede wszystkim zdrowe i lepsze warunki życia dla mieszkańców. (kk) Foto: UMWSŁ

Gmina Poraj ukarana za niewystarczające działania na rzecz poprawy jakości powietrza

W 2024 roku Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach nałożył na Wójta Gminy Poraj karę finansową w wysokości 50 000 zł. Powodem tej decyzji było niewywiązanie się z obowiązków określonych w programie ochrony powietrza dla województwa śląskiego, w tym nieprzeprowadzenie wymaganej liczby kontroli podczas ogłoszonych alertów smogowych.

Według danych z Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB) na terenie Gminy Poraj nadal funkcjonuje ponad 1 000 kotłów na paliwa stałe o nieokreślonej klasie lub poniżej klasy 3. Zgodnie z zapisami śląskiej uchwały antysmogowej urządzenia te muszą zostać wymienione na niskoemisyjne źródła ciepła do końca 2025 roku.

Jak informuje aktywnie działający na tym terenie Porajski Alarm Smogowy: - w odpowiedzi na zaistniałą sytuację, od początku 2025 roku władze Gminy Poraj wydały dwie decyzje nakazujące osobom fizycznym, których funkcjonowanie negatywnie wpływa

na środowisko, podjęcie działań mających na celu ograniczenie tego wpływu oraz przywrócenie środowiska do stanu właściwego.

Przepisy te stosuje się w przypadkach, gdy osoby uporczywie eksploatujące niezgodne z wymogami uchwały antysmogowej instalacje były wielokrotnie karane grzywnami, a działania te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów w postaci zaprzestania eksploatacji i wymiany źródła ciepła.

Mieszkańcy Gminy Poraj są zachęceni do współpracy z lokalnymi władzami w celu poprawy jakości powietrza. Dostępne są programy wsparcia

finansowego na wymianę starych kotłów na nowoczesne, ekologiczne źródła ciepła. Skorzystanie z tych programów przyczyni się nie tylko do poprawy stanu środowiska, ale także do polepszenia jakości życia mieszkańców.

W obliczu nałożonej kary finansowej i zbliżającego się terminu wymiany nieekologicznych źródeł ciepła istotne jest, aby zarówno władze gminy, jak i mieszkańcy podjęli zdecydowane działania na rzecz poprawy jakości powietrza w regionie. (kk) Foto: Porajski Alarm Smogowy

Gmina Żarki: nowe place zabaw

Dobra wiadomość dla najmłodszych mieszkańców Gminy Żarki. W tym roku dwa place zabaw zostaną gruntownie doposażone i wzbogacone o ekologiczne rozwiązania. Inwestycje obejmą plac przy ul. Ofiar Katynia w Żarkach oraz teren przy Klubiku Dziecięcym w Przybynowie. Łączny koszt realizacji obu projektów wyniesie blisko 450 tys. zł, a środki na ten cel zostały pozyskane w ramach Programu „Aktywne Place Zabaw” 2025.

- Chcemy, aby nasze place zabaw nie tylko dostarczały radości dzieciom, ale także uczyły najmłodszych dbałości o środowisko. Dlatego poza nowymi urządzeniami pojawią się także rozwiązania ekologiczne, takie jak systemy do odzysku deszczówki, ogródki warzywne czy ścieżki sensoryczne – podkreśla Adam Zamora, Burmistrz Miasta i Gminy Żarki.

Nowe atrakcje i bezpieczna przestrzeń

Plac zabaw w Żarkach zyska nowoczesną, bezpieczną nawierzchnię oraz nowy zestaw zabawowy, na który składać się będą piaskownica, domek z daszkiem, zjeżdżalnia oraz sprzężynowce. Dodatkowo zamontowane zostaną ławki, kosze do segregacji odpadów oraz powstanie sensoryczna ścieżka edukacyjna i ogródek warzywny.

Z kolei inwestycja w Przybynowie

będzie jeszcze bardziej rozbudowana. Oprócz dużego zestawu zabawowego z piaskownicą pojawiają się huśtawki na słupach z koszykiem, kuchnia błotna, laboratorium piasku, tablica do malowania, panel muzyczno-sensoryczny, ekokuchnia oraz tipi w dwóch rozmiarach. Dzieci będą mogły bawić się w kolorowym domku, a całość uzupełnią tablice edukacyjne i karmniki dla ptaków. Nie zabraknie również elementów sprzyjających edukacji ekologicznej – ścieżki sensorycznej, ogródka warzywnego i strefy segregacji odpadów.

Dzięki tym inwestycjom najmłodsi mieszkańcy Gminy Żarki zyskają przestrzeń do aktywnej i kreatywnej zabawy, a jednocześnie będą uczyć się ekologii poprzez praktyczne rozwiązania wdrażane na placach zabaw. (fU)



■ Młodzież sprawdziła swoją wiedzę pożarniczą

W ostatnich dniach w gminach Niegowa i Myszków odbyły się lokalne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych zmierzali się z pytaniami dotyczącymi przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia, a także znajomości sprzętu strażackiego i historii ruchu strażackiego. Najlepsi z nich będą reprezentować swoje gminy na szczeblu powiatowym.

Turniej w Niegowie

W budynku remizy OSP Niegowa uczniowie rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych. Zadania obejmowały zarówno test wiedzy teoretycznej, jak i część ustną, wymagającą szczegółowej znajomości techniki pożarniczej.

W kategorii klas I-IV najlepsza okazała się Natalia Sokół z ZSP w Sokolnikach, drugie miejsce zajął Mikołaj Chwastek – również uczeń tej szkoły. Wśród starszych uczniów (klasy V-VIII) triumfowała Natalia Gromada, na drugim miejscu uplasowała się Wiktoria Nocuń, a trzecie miejsce zdobyła Joanna Jastrzęb – wszystkie trzy reprezentowały Szkołę Podstawową w Niegowie.

Nagrody wręczał Wójt Gminy Niegowa Mariusz Rembak, który podkreślił wysoki poziom wiedzy uczestników. Członek komisji konkursowej mł. kpt. Łukasz Korał z PSP Myszków wyraził uznanie dla młodych pasjonatów pożarnictwa, podkreślając, jak ważne są tego typu konkursy w kształtowaniu świadomości bezpieczeństwa.

Eliminacje miejskie w Myszkowie

Myszkowskie eliminacje odbyły się w sali sesyjnej Urzędu Miasta, gdzie o awans do kolejnego etapu walczyło aż 41 uczniów – 30 ze szkół podstawowych i 11 ze szkół ponadpodstawowych.

Wyniki konkursu wśród szkół podstawowych:

Grupa I: 1. Wiktor Dyrda (SP nr 5), 2. Karolina Duda (SP nr 1), 3. Aleksander Nowak (SP nr 6)

Grupa II: 1. Olivia Hadzińska (SP nr 6), 2. Oliwia Lamch (SP nr 6), 3. Weronika Duda (SP nr 1)

W kategorii szkół ponadpodstawowych najlepsi byli:

- Oliver Jarzęb (Zespół Szkół nr 1)
- Mikołaj Wąsalski (Zespół Szkół nr 2)
- Oliwier Rusek (Zespół Szkół nr 2)

Burmistrz wręczył laureatom dyplomy oraz nagrody. Uczestnicy, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca w każdej kategorii wiekowej, zakwalifikowali się do etapu powiatowego.

Kolejny etap zmagani

Najlepsi uczestnicy zmierzą się 24 marca w Turnieju Powiatowym w Myszkowie. To kolejna szansa na wykazanie się wiedzą i awans do etapu wojewódzkiego. Organizatorami konkursów były lokalne samorządy, Państwowa Straż Pożarna oraz Ochotnicze Straże Pożarne.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia w dalszych etapach! (kk) Foto: Gminy



■ Gmina Niegowa inwestuje w bezpieczeństwo

W gminie Niegowa trwają istotne inwestycje infrastrukturalne, które poprawią zarówno jakość lokalnych dróg, jak i systemu wodociągowego. Mieszkańcy mogą spodziewać się pewnych utrudnień, jednak w zamian zyskają nowoczesną infrastrukturę.

Prace drogowe na odcinku Niegówka-Brzeziny

Rozpoczął się remont drogi łączącej Niegówkę z Brzezunami, który realizuje konsorcjum firm PRDM sp. z o.o. z Siewierza oraz Bruk SA z Lisowa. Obecnie prowadzone są prace związane z usuwaniem roślinności oraz odtwarzaniem rowów odwadniających. Następnym etapem będzie położenie nowej nawierzchni asfaltowej, w tym warstw wiążącej, wyrównawczej i ścieralnej. Dodatkowo pobocza zostaną wzmocnione materiałem asfaltowym dostarczonym przez wykonawcę.

Całkowity koszt tej inwestycji wynosi 449 281,49 zł, z czego 50% finansowane jest z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Prace potrwać jeszcze kilka tygodni, dlatego zarówno kierowcy, jak i piesi muszą liczyć się z okresowymi utrudnieniami w ruchu.

Zbiornik wody w Postaszowicach na finiszu

W miejscowości Postaszowice trwa

ostatni etap budowy nowej wieży ciśnieniowej, która będzie kluczowym elementem lokalnej infrastruktury wodociągowej. Aktualnie prowadzone są prace wykończeniowe, w tym docieplenie zbiornika, podłączenie do sieci wodociągowej oraz zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

Zakończenie inwestycji przewidziane jest w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, choć tempo realizacji zależy od warunków atmosferycznych. Budowa zbiornika pochłonie 1 395 004,50 zł, z czego aż 90% stanowi dofinansowanie zewnętrzne pozyskane przez Gminę Niegowa.

Obie inwestycje mają na celu poprawę komfortu życia mieszkańców – zarówno poprzez lepszą jakość dróg, jak i dostęp do bieżącej wody. (kk) Foto: UG Niegowa



MUZEUM DAWNYCH RZEMIOŚŁ
W STARYM MŁYNIE W ŻARKACH

Warsztaty Wielkanocne

25.03 - 16.04.2025

Święta blisko natury
- eko - inspiracje wielkanocne

Zwyczaje i tradycje Wielkanocne

Wielkanocne eko-stroiki i kompozycje z upcyklingu

Cena: 35 zł/os.
Rezerwacja:
690 070 772

Muzeum Dawnych Rzemiosł w Starym Młynie
ul. Ofiar Katynia 5, 42-310 Żarki, www.muzeumzarki.pl

■ Pobiegli ku pamięci - Tropem Wilczym

Za nami kolejna edycja Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym. Wydarzenie zorganizowało Stowarzyszenie Aktywna Jura, a jego honorowy patronat objęła europoseł Jadwiga Wiśniewska. Trasa biegu wynosiła 1963 metry, nawiązując symbolicznie do roku śmierci ostatniego Żołnierza Wyklętego, Józefa Franczaka ps. „Lalek”.

Mimo niesprzyjającej pogody, na starcie stanęło blisko 300 uczestników, którzy w komplecie dotarli na metę. Wszyscy wzięli udział w biegu z ogromnym zaangażowaniem, niezależnie od wieku.

Europoseł Jadwiga Wiśniewska podziękowała zawodnikom za udział i wyraziła uznanie dla ich sportowej postawy.

Wydarzenie zgromadziło wielu przedstawicieli władz samorządowych i państwowych, w tym postanekę na Sejm RP Lidę Burzyńską, starostę myszkowskiego Piotra Kołodziejczyka oraz licznych radnych i urzędników.

W wydarzeniu uczestniczyli również burmistrz MiG Żarki Adam Zamora oraz burmistrz Gminy i Miasta Koziegłowy Jacek Ślęczka, a Przewodnicząca Rady Powiatu w Myszkowie Beata Jakubiec-Bartnik wraz z mężem i radnym miejskim Tadeuszem Bartnikiem i dziećmi pokonali cały dystans biegu.

Rywalizacja przebiegała w duchu patriotyzmu i sportowej pasji. Bieg Tropem Wilczym to nie tylko sportowa rywalizacja, ale także okazja do upamiętnienia bohaterów, którzy walczyli o wolną Polskę. (kk) Foto: Powiat Myszkowski



■ Powiat Myszkowski ma w końcu Młodzieżową Radę

W Starostwie Powiatowym w Myszkowie odbyło się inauguracyjne posiedzenie Młodzieżowej Rady Powiatu Myszkowskiego. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządu powiatowego oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych. Młodzieżowa Rada, powołana uchwałą Rady Powiatu, będzie funkcjonować do 2027 roku.

Dla młodych radnych to ważny moment, otwierający nowy etap ich działalności społeczno-obywatelskiej. Reprezentują nie tylko swoje szkoły, ale również całą społeczność młodzieżową. Nowo powołani członkowie Rady pełni są zapału i gotowi do realizacji ambitnych inicjatyw.

W pierwszym posiedzeniu uczestniczyli m.in. Starosta Myszkowski Piotr Kołodziejczyk, Wicestarosta Jakub Grabowski, Członek Zarządu Powiatu Janusz Romaniuk. Starosta otworzył obrady, gratulując młodzieży wyboru oraz zapewniając o pełnym wsparciu ze strony władz powiatowych.

Podczas obrad wybrano władze samorządu młodzieżowego. Przewodniczącą została Milena Morawiec z Zespołu Szkół w Żarkach. Funkcję wiceprzewodniczących objęli Maksymilian Kowalczyk z Liceum Ogólnokształcącego w Myszkowie oraz Michał Gil z Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Żarkach. Sekretarzem Rady wybrano Bruno Strocenia, również z Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Żarkach.

Na formalnego opiekuna

Młodzieżowej Rady Powiatu Myszkowskiego rekomendowano Członka Zarządu Powiatu Janusza Romaniuka.

Członkowie Rady pochodzą z różnych szkół powiatu myszkowskiego:

- Zespół Szkół nr 1 im. E. Kwiatkowskiego w Myszkowie: Igor Wróbel, Igor Borowiec, Kacper Nowak, Julia Kotyński, Weronika Kotyński;

- Zespół Szkół nr 2 im. H. Kołłątaja w Myszkowie: Alicja Smolińska, Gabriela Wiczorek, Liliana Nocoń;

- Liceum Ogólnokształcące im. mjr H. Sucharskiego w Myszkowie: Maksymilian Kowalczyk, Kacper Neszczyński, Aleksander Kolasa, Liliana Mrozek;

- Zespół Szkół im. T. Kościuszki w Żarkach: Mateusz Król, Milena Morawiec, Michał Gil, Bruno Strocen, Katarzyna Lech;

- Liceum Ogólnokształcące im. M. Curie-Skłodowskiej w Koziegłowach: Szymon Golis, Kinga Koba.

Gratuluje wszystkim członkom Rady i życzę sukcesów w działalności na rzecz społeczności lokalnej! (kk, Foto: PM)



■ Mysłowski SANEPID przypomina o szczepieniu

Krztusiec (dawniej: koklusz) jest ostrą chorobą dróg oddechowych, wywołaną przez bakterie *Bordetella pertussis*. Charakterystycznym objawem choroby u dzieci jest długotrwałe utrzymujący się napadowy kaszel z wydzielaniem lepkiej płwociny. W przypadku dorosłych zwykle dominuje przewlekły, niecharakterystyczny kaszel, który może utrzymywać się nawet przez 3-miesiące (stąd potoczne określenie „100-dniowy kaszel”). Niecharakterystyczny przebieg zachorowań u dorosłych utrudnia rozpoznanie i opóźnia wdrożenie leczenia. Rozpoznanie kliniczne wymaga potwierdzenia laboratoryjnego.

Wrażliwość na zakażenia osób nieuodpornionych za pomocą szczepień ochronnych jest powszechna. Ani szczepienie, ani przebieg krztusca nie daje trwałej odporności. Jednakże ponowne zachorowania mają z reguły lżejszy przebieg.

W kilkuletnich cyklach występują powtarzające się epidemie krztusca, które wynikają z wygasania odporności poszczepiennej u dzieci, młodzieży i osób dorosłych oraz z niepełnej realizacji programu szczepień u niemowląt i małych dzieci (ruchy antyszczepionkowe), a także zaniku odporności związanej z przechorowaniem. W 2024 r. w Polsce zarejestrowano 32 430 przypadków krztusca, co stanowi największą liczbę przypadków w ostatnich dekadach.

DROGA ZAKAŻENIA

Jedynym źródłem zakażenia jest chory człowiek. Zakażenie następuje drogą kropelkową.

OBJAWY

Nasilenie objawów zależy od wieku i stanu uodpornienia chorego. W przebiegu zachorowania wyróżnia się następujące objawy:

1. Okres nieżytowy (1-2 tyg.): zaczyna się wystąpieniem objawów grypopodobnych (gorączka nie jest wysoka lub nie występuje); pod koniec okresu pojawia się kaszel, który początkowo jest suchy, najpierw występuje w nocy, a następnie również w ciągu dnia, stopniowo przechodząc w napadowy. W tej fazie krztusiec jest najbardziej zakaźny.

2. Okres napadowego kaszlu (4-6 tyg.): narastające działanie toksyn powoduje przejście do kolejnej fazy choroby z charakterystycznym napadowym kaszlem, objawami duszności, wykrztuszaniem śluzu i wymiotami. Występują napady duszącego kaszlu bez nabierania powietrza („zanoszenie się kaszlem”), zakończonych głębokim wdechem z głośnym świstem krztaniowym przypominającym „pianie” (u dzieci, rzadziej u młodzieży i dorosłych), które występują seriami. Pod koniec

Ministerstwo Zdrowia

Jedno szczepienie

Podwójna ochrona

Szczepiac się przeciwko krztuścowi pomiędzy 27. a 36. tygodniem ciąży, chronisz siebie i swoje dziecko

Na bezpłatne szczepienie zgłoś się do swojego lekarza rodzinnego

Jeśli ciąża jest zagrożona przedwczesnym porodem, szczepienie możesz wykonać już po 20. tygodniu ciąży

gov.pl/gis/krztusiec-szczepionka

Gazeta widmo i hejt na wynajem, czyli Mazanek Show

Czytaj dalej ze str. 1

Warto zadać sobie pytanie: dlaczego instytucje publiczne płacą prywatnemu wydawnictwu za publikację ogłoszeń, które powinny być bezpłatne w ramach misji informacyjnej? To nie jest rola prasy! Tymczasem jak już wspomniałam - np. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Myszkowie płaci gazetce za publikację plakatu o zajęciach na basenie. Czy to nie absurd?

Hejt - chleb powszedni

Jarosław Mazanek to postać wybitna - przynajmniej w swojej własnej narracji. Niegdyś dziennikarz, dziś raczej propagandzista, który z chęci zysku i politycznych sympatii nie cofnie się przed niczym. Skandale, sensacje i odpowiednio dobrane emocje - to się mu sprzedaje najlepiej, bo przecież sprzedawać się musi. Za ok. 5 zł. Więc czytając te cudne tytuły, nie zapominajmy o klikach, bo przecież treści muszą na siebie zarabiać. A co najlepiej się sprzedaje skoro sucha informacja to przeżytek? Artykuł musi mieć dramatyczny tytuł, wyraźnie wskazywać jeszcze przed wyrokiem,

kto jest winny, a do tego najlepiej zawierać kilka szokujących cytatów wyrwanych z kontekstu. Bo kto by miał czas na czytanie całych wypowiedzi?

Dlatego specjałem Jarosława Mazanka stało się grzebanie w życiu prywatnym ludzi, a zwłaszcza tych, którzy już nie mogą się bronić. Przykład najtragiczniejszy? Miłosz Koral, strażak, który już nigdy nic nie odpowie, ale dla pana Mazanka to nie problem. To właśnie on swoimi „dziennikarskimi rewelacjami” uczynił z niego „gwałtociela z zamiarem”. Sąd uznał, że pan Mazanek nie miał prawa tego pisać, ale to przecież nie miało znaczenia - bo wyroku skazującego nie było, a jedynie warunkowe umorzenie postępowania. I tak oto pod hasłem „brak kary” można dalej nękać ludzi. Czy tak powinna wyglądać rola dziennikarza? Czy wolno bezkarnie rzucać oskarżenia, niszczyć życie rodzinom i zarabiać na tragedii innych?

Kiełbasiany pocałunek śmierci

Jarosław Mazanek to też polityczny fryzjer - lubi przystrzy-

niektórych i wygładzić wizerunek innych. W żareckich wyborach uzupełniających przywdział szaty politycznego księcia i postanowił przywrócić do życia Klemensa Podlejskiego. A jak? Oczywiście serwując mu polityczny pocałunek śmierci. To była scena godna radzieckich wodzów - pochylony Mazanek, usta wysmarowane kiełbasianym jadem (bo przecież nie balsamem ochronnym), czułym gestem wskrzeszając swego protegowanego. Problem w tym, że J. Mazanek nie ma ani władzy, ani poparcia, ani nawet szacunku, który pozwalałby mu odgrywać zbawcę.

Tajemniczy nakład, czyli duchy na półkach

Mówi się, że prasa jest czwartą władzą, ale właściciel Gazety Myszkowskiej raczej upodobał sobie bycie piątym kotem u wozu lokalnych polityków. Nakładu swojej gazety już nie podaje, bo po co? Jak twierdzą właściciele punktów z prasą, sprzedaż jest tak imponująca, że większość egzemplarzy wraca w stanie

nienaruszonym, niemalże dziewiczym, prosto do kolportera. Zamiast czytelników, Gazeta Myszkowska ma tajemniczych odbiorców - samorządy. Z publicznych pieniędzy finansuje się tam reklamy, których efekt jest mniej mierzalny niż wiarygodność sondaży przedwyborczych.

W tej sytuacji pojawia się fundamentalne pytanie: dlaczego samorządy wspierają finansowo człowieka, który stosuje takie metody? Czy naprawdę podatnicy powinni sponsorować gazetę, która w imieniu politycznych i prywatnych interesów niszczy ludzi, rozlicza z uczciwości, a ukrywa nakład?

Rozliczanie

Od wielu lat mój były pracodawca śledzi moją zawodową karierę. Stale sprawdza gdzie pracuję. Nie mieści mu się w głowie, że można poza wydawaniem gazety jeszcze gdzieś pracować, zwłaszcza w samorządzie.

Rozlicza mnie także z reklam uzyskanych od prywatnych firm i ocenia, że zapłacili mi za dużo. Może

po prostu za dobrze wykonaną pracę lepiej płacić, panie Jarku?

Regularnie składał zawiadomienia do prokuratur, na przykład, że promuje pornografię (na potrzeby sprawy zrobił nawet z ptysia pączka, by nie uradzić ogrodzenieckiej sponsorki). Miałam też działać w zorganizowanej grupie przestępczej i czyhać na jego życie... Prokurator, a później sąd kulturalnie wyjaśnił mu, że na lekcjach polskiego, gdy uczyli o metaforze musiał być nieobecny...

Nie wiem czy to jakaś forma niedowartościowania czy kompleksy? Pan Mazanek woli naśmiewać się z ludzi, bo sam o sobie mówić i pisać nie lubi. A warto. To ponad pięćdziesięcioletni posiadacz wykształcenia wyższego prezydenckiego - tak niegdyś się określił, w rzeczywistości ma po prostu wykształcenie średnie. Po co ściemniać? Nie zawsze uczestany i ogolony już nie młodzieniec, przemierzający myszkowskie dukty czerwonym elektrykiem z włoskiej stajni. Nie wiem, to chyba fiat 600, na pewno nie ferrari.

Ostatnie podrygi „dziennikarstwa”?

Na co liczy Jarosław Mazanek? Może na to, że nikt nie zauważy, że jego gazeta to jedynie tubka propagandowa? Może na to, że ludzie nie będą pytać, dlaczego ich podatki trafiają na reklamy w czymś, co trudno nazwać prasą? Może po prostu na to, że hejt wciąż się sprzedaje?

Ale prawda jest taka, że coraz więcej ludzi mówi: DOŚĆ. I zadaje pytanie, na które Mazanek prędko nie odpowie: ile razy jeszcze matka - Jolanta Koral będzie musiała czytać o swoim zmarłym synu?

Bo nękanie, nawet pod przykrywką dziennikarstwa, ma swoje granice. A kiedy się je przekroczy - nic już nie pomoże. I może czas najwyższy, by samorządy też to zrozumiwały.

Na pierwszej stronie gazety znajduje się plakat z kodem, który można zeskanować aparatem telefonu, po zeskanowaniu przeniesieni zostaną Państwo do mojego konta na facebooku, na którym opisałam hejterską i trąkliczną w skutkach historię. Zachęcam do zapoznania się z nią.

Katarzyna Kieras

Foto: facebook

PIS NACISKA: NIE ODPUSZCZAJĄ MANDATU PO SAMOBOJCZY



strażak nie żyje. Zabił się waląc w drzewa przy DK1, osierocił dziecko chyba urodzone już w trakcie procesu z Gazetą Myszkowską, żonę uczynił wdową. A wszystko dlatego że rodzina za wszelką cenę próbowała, również procesowo, dowiedzieć, że z chłopakiem jest wszystko w porządku! Może by żył, gdyby nie uparta próba zaprzeczenia udowodnionym faktem że w oddziale Alior Bank w Myszkowie, ulica Sikorskiego, straszkował „faza poszła” i napastował tam pracujące kobiety. Może dzisiaj by żył gdyby rodzina, jego mama radna powiatowa, nie zaprzeczata faktem oczywistym i udowodnionym

“Zabił się waląc w drzewa”
“faza poszła i napastował tam pracujące kobiety”*

* żaden sąd nigdy nie uznał ani fazy, ani napastowania, ani żadnego bezprawnego czynu Miłosza, bo takich nie było!

“Może dzisiaj by żył gdyby rodzina, jego mama radna powiatowa, nie zaprzeczata faktem oczywistym i udowodnionym”*

* jedyna вина, jaka została udowodniona to ta Jarosława Mazanka

ILE JESZCZE?

Jarosław MAZANEK napisał, że strażak (Miłosz Koral) zamierzał ZGWAŁCIC kobiety w banku. Sąd uznał, że nie miał prawa tak napisać. Chłopak nie żyje od 2021 r., a MAZANEK do dziś męczy jego rodzinę!

Nadal chcesz wspierać swoją reklamą takie działania?

Jolanta Koral na zdjęciu zdołała wywalczyć wywiad wygładzając, co bardzo cieszy, gdyż 5 lat jej pracy w Radzie Powiatu to widok osoby zgorzkniałej. Tak ją zapamiętaliśmy. Może to brzemie tragicznych wydarzeń. Kilka lat temu uderzając na prostej drodze w drzewo, zginął jej syn, zawodowy strażak. Miłoszyna leczył się psychiatrycznie, miał zaniki świadomości, takie że miał nie mieć pojęcia gdzie jest i co robi. Gazeta Myszkowska opisywała w roku 2018 incydent z udziałem strażaka: ten wszedł do oddziału Alior Bank w Myszkowie, zaczął się rozbiierać, był agresywny, jak twierdziła wystraszona pracownica banku wzywająca pomocy. Wszystko nagrało się na rejestratorach centrum alarmowego 112. Niewątpliwie miłoszyna napastował kobiety, które miały prawo czuć się zagrożone. Uciekły przed nim do bezpiecznego pomieszczenia i z niego wzywały pomocy. Ale myszkowska Policja zatuszowała sprawę, a na pytania naszej redakcji o szczegóły zdarzenia, KPP Myszków w 2018 roku odpisała, że „żadnej interwencji w Banku nie było”. Dopiero gdy przedstawiliśmy dowody, na podstawie raportu Pogotowia Ratunkowego, że interwencja była, a miłoszyna został zabrany do Szpitala Psychiatrycznego w Lublińcu, policjanci przypomnieli sobie, że jednak byli w Alior Bank ale podobno „w innej sprawie”.

W głosowaniu udział wzięło pewnie niemało emerytów, których samorządowa urzędniczka, z Warszawy pieniędzy, drodzy emeryci opłacana, widzi chyba na cmentarzu, a nie w Radzie Miejskiej. Atak na

Na jutro zaplanowano początek procesu mafii śmieciowej, która zakopywała odpady w Markowicach (gm. Kozięglówy) Bonowicach (Szczekociny). Sąd Okręgowy w Częstochowie. Wśród oskarżonych wiele osób z powiatu myszkowskiego i zawierniańskiego, choć jeden oskarżony z okolic Szczekocin Adam M. się wywinął, bo zmarł. Odpady zakopywano najczęściej tam, gdzie w gminach rządzi PiS. Przypadek, czy parasol ochronny nad przestępcami? W Bonowicach mieszkańcy wprost zarzucali burmistrzowi Szczekocin, że nic nie robi i chroni przestępców!

■ Ulga dla pracujących seniorów nie każdy emeryt skorzysta z preferencji

Już kolejny sezon w systemie podatkowym obowiązuje zwolnienie przeznaczone dla osób, które pozostają aktywne zawodowo mimo osiągnięcia wieku emerytalnego. Ulga dla pracującego seniora jest preferencją, z której chętnie korzystają podatnicy. Trzeba jednak pamiętać, że jest ona niejednokrotnie problematyczna i trudna w rozliczeniu.

Ulga dla pracujących seniorów – nie każdy emeryt skorzysta z preferencji podatkowej

– Zwolnienie przychodów do 85528 zł obowiązuje podatników, którzy weszli w wiek emerytalny, jednak nie pobierają na dzień uzyskania przychodu emerytury, renty rodzinnej lub innych świadczeń określonych przepisami. Aby uznać, że dany przychód został objęty zwolnieniem z opodatkowania, musimy zatem przeanalizować moment jego wypłaty tzn. czy został on wypłacony przed uzyskaniem emerytury, czy już wtedy, kiedy otrzymaliśmy świadczenie z ZUS – wskazuje Monika Piątkowska – doradca podatkowy w e-pity.pl.

Częstym dylematem, przed którym stają pracujący seniorzy jest to, czy np. otrzymaną odprawę emerytalną mogą objąć ulgą dla pracującego seniora i nie odprowadzać z tego tytułu podatku dochodowego. – W takich przypadkach dla fiskusa nie jest istotny tytuł otrzymanego przychodu. Liczy się moment

otrzymania środków. Takie stanowisko wielokrotnie było podkreślane w interpretacjach wydawanych przez Dyrektora KIS (np. interpretacja indywidualna Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 28.12.2023 r., 0115-KDIT2.4011.479.2023.2.ŁS; interpretacja indywidualna Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 27 lutego 2025 r., 0115-KDIT2.4011.626.2024.2.ŁS). Fiskus konsekwentnie stoi na stanowisku, że zwolnione z opodatkowania są przychody, które zostały wypłacone przed dniem wypłaty pierwszej emerytury. Zatem kluczowy jest dzień otrzymania pierwszego świadczenia z ZUS. Przyszli emeryci, którzy planują przejść na emeryturę, a jednocześnie chcą skorzystać ze zwolnienia z opodatkowania np. środków otrzymanych w ramach odprawy emerytalnej, muszą dopilnować aby środki te zostały im przekazane przed dniem otrzymania pierwszej emerytury. – podpowiada Monika Piątkowska z e-pity.pl.

Seniorzy powinni pamiętać również o tym, że nie wszystkie przychody objęte są ulgą. Ustawa przewiduje, że zwolnione z opodatkowania są przychody z pracy na etacie, z umów zlecenia, z zasiłku macierzyńskiego, a także z działalności gospodarczych opodatkowanych według: skali podatkowej, podatku liniowego oraz ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych, pod warunkiem, że podatnik podlega z tytułu uzyskania tych przychodów ubezpieczeniu społecznym w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ulga ta nie dotyczy natomiast przychodów z tytułu np. zasiłków chorobowych, umowy o dzieło, czy też z praw autorskich. Podatnicy, którzy zarabiają w formie kontraktu managerskiego lub czerpią dochody z najmu również nie skorzystają z tej preferencji.

Kolejnym problemem, z którym spotykają się pracujący seniorzy, jest możliwość odliczenia składek na



ubezpieczenia społeczne. – Składki od dochodu objętego zwolnieniem nie podlegają odliczeniu. Kłopotliwe może zatem okazać się przyporządkowanie składek do dochodów opodatkowanych i zwolnionych, zwłaszcza, że ulga obowiązuje od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego. Pracujący emeryci powinni zatem przeanalizować, które ze składek były zapłacone od przychodów, które osiągnęli do dnia swoich urodzin, a które po tym dniu. Taki podatnik powinien również przeanalizować, czy w ciągu roku nie przekroczył kwoty objętej zwolnieniem. Jeśli

przychody okażą się wyższe od ulgi, wówczas w przypadku składek od tej nadwyżki, senior ma prawo do ujęcia również tych składek społecznych w swoim rozliczeniu – podkreśla Monika Piątkowska.

Mimo wspomnianych trudności, pracujący seniorzy nie powinni rezygnować z przewidzianej dla nich preferencji. Choć jest to czasami problematyczna ulga w rozliczeniu, niewątpliwie jest również bardzo opłacalna. (red)



Lee Child, Luca Vesta, Robin Stears



„KRYMIGŁÓWKI”

100 zagadek kryminalnych
i pomysłów na zabójczą intrygę!

Wybór łamigłówek przygotowany przez samego Lee Childa, gwiazdę powieści sensacyjnych i thrillerów.

WITAJ W ŚWIECIE KRYMINAŁÓW!

Zapoznaj się z najbardziej kreatywnymi pomysłami na kryminalną intrygę. Rozwiązuj zabójcze łamigłówki, bierz pod lupę wszystkie okoliczności i nie ignoruj żadnych szczegółów. Przyglądaj się z bliska podejrzanym i typuj kandydatów na przestępców. Pomogą ci w tym znani twórcy, którzy zjedli żęby na literaturze kryminalnej i thrillerach: Lee Child oraz Luca Veste.

W dawnych czasach ludzie polecali sobie lektury mówiąc: To świetna książka, ale musisz przeczytać jakieś pięćdziesiąt stron, zanim zdecydujesz, czy ci się spodoba. Brzmi niedorzecznie we współczesnym pędzącym świecie, prawda? Dziś czytelnicy oceniają tekst po pierwszych pięćdziesięciu słowach! Twórcy thrillerów i kryminałów nie mają więc łatwego zadania...

W tej książce zebrano sto pomysłów na to, jak

zacząć kryminał, aby czytelnicy chcieli od razu przeczytać go od deski do deski, a także mnóstwo ciekawych i inspirujących zagadek, dzięki którym poczujesz się jak prawdziwy detektyw.

Zbiór tekstów i łamigłówek przygotowali:

LEE CHILD – jeden z najślawniejszych autorów thrillerów. Podobno co dziewięć sekund ktoś na świecie kupuje którąś z jego powieści z cyklu o Jacku Reacherze. Jego książki niezmiennie lądują na pierwszych miejscach list bestsellerów na całym świecie, a liczba sprzedanych egzemplarzy sięga ponad sto milionów.

LUCA VESTE – uznany na świecie autorem bestsellerów, ma na swoim koncie dziewięć powieści, między innymi wydaną w Polsce książkę „Złodziej kości”. Jest gospodarzem popularnego podcastu Two Crime Writers and a Microphone oraz basistą zespołu Fun Lovin’ Crime Writers.

ROBIN STEARS – pisarka, redaktorka i autorka zagadek. Jej łamigłówki są publikowane m.in. w „LA Times”.

Premiera: 9 kwietnia 2025 r.

Tiffany Watt Smith

„ALFABET LUDZKICH UCZUĆ” czyli jak nazywać emocje



Nic nie budzi większych emocji niż one same! Wydaje nam się, że w dorosłym życiu doświadczaliśmy już wszystkich uczuć i poznaliśmy wszystkie emocje. Ale czy na pewno potrafimy je wszystkie nazwać?

Czy zastanawiałeś się kiedyś, jak opisać to przyjemne uczucie, kiedy w mroźną zimową noc siedzisz w przytulnym miejscu, otoczony przyjaciółmi i dobrym jedzeniem? Holendrzy nazywają je gezzelig. Albo jak określić ten specyficzny stan ulgi połączonej z przygaszeniem po wyjściu gości? Jeden z ludów Papui-Nowej Gwinei nazywa go awumbuk. Albo jak w jednym słowie zamknąć to niewygodne skrępowanie i zakłopotanie ogarniające nas w towarzystwie ludzi o wyższym statusie? W Indonezji mówi się o nim malu.

Czytając ją, odkryjesz uczucia, o których istnieniu nie miałeś pojęcia (jak basoreksja, nagła potrzeba pocałowania kogoś), odkryjesz sekretne historie nudy i pewności siebie oraz uzyskasz

nieoczekiwany wgląd w to, dlaczego czujemy się tak, a nie inaczej.

Tiffany Watt Smith sprawdziła, jak się nazywa i charakteryzuje emocje w różnych kulturach i językach. Czerpała wiedzę z historii, antropologii, nauk przyrodniczych, sztuki i kultury popularnej. W krótkich, lekkich i zabawnych tekstach opisuje ponad sto pięćdziesiąt różnych uczuć.

Sprawdź, ile z nich znasz!

TIFFANY WATT SMITH, antropolożka kultury i filozofka. Specjalizuje się w historii ludzkich emocji. Studiowała na uniwersytecie w Cambridge. Prowadzi badania w Centre for the History of Emotions w Queen Mary University of London. Publikowała m.in. w „BBC Magazine”, „The Guardian” i „The New Scientist”.

W 2014 roku przyznano jej tytuł BBC New Generation Thinker.

Premiera 26 marca 2025 r.

— 1/2 FINAŁU PUCHARU POLSKI —



RUCH
C H O R Z Ó W

VS

LEGIA
W A R S Z A W A

ŚRODA, 2 KWIETNIA | 18:00 | STADION ŚLĄSKI



CHORZÓW
wprawa w ruch

ALBA

NEFR+LUX

BILETY.KSRUCH.COM